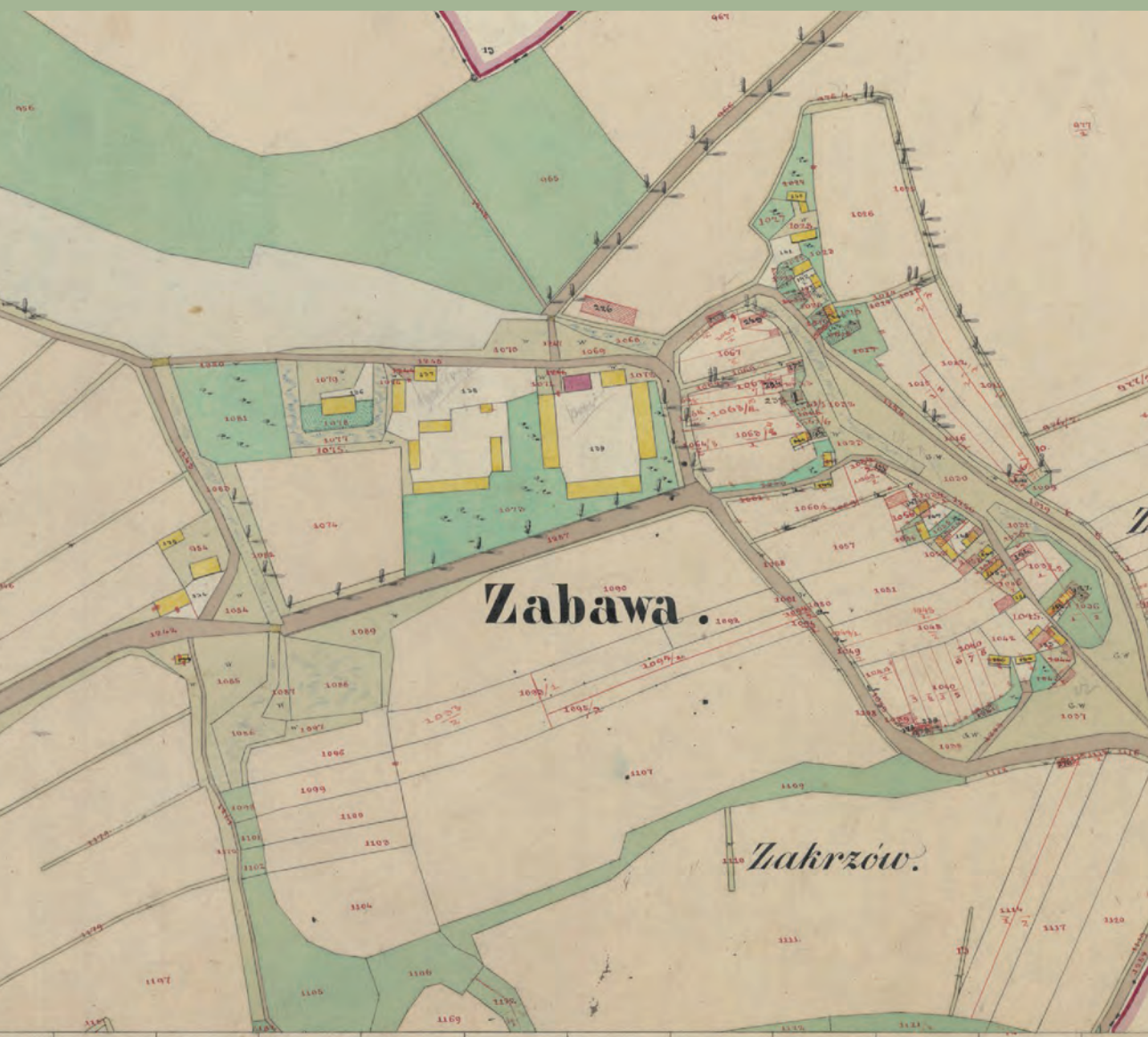


WIELKA WOJNA NAD DUNAJCEM

ZABAWA I OKOLICE

REDAKCJA: ZDZISŁAW NOGA



WIELKA WOJNA
NAD DUNAJCEM

ZABAWA I OKOLICE

WIELKA WOJNA NAD DUNAJCEM

ZABAWA I OKOLICE

R E D A K C J A
Z D Z I S Ł A W N O G A



Kraków–Zabawa 2022

© Copyright by Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych, Kulturalnych,
Edukacyjnych „Karolina”, 2022

Zdzisław Noga
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie
📧 <https://orcid.org/0000-0003-0061-1808>
✉ zdzislaw.noga@up.krakow.pl

Recenzenci: dr hab. Tomasz Pudłocki, prof. UJ (część I),
ks. dr hab. Marek Kluz, prof. UPJPII w Krakowie (część II)

Opracowanie redakcyjne: Justyna Zdziennicka

Projekt okładki: Paweł Sepielak

Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego

Na okładce oraz na wkładce zamieszczonej po stronie 20 wykorzystano mapę
katastralną Zabawy z 1847 roku z Archiwum Narodowego w Krakowie

ISBN 978-83-8138-844-3 (druk)
ISBN 978-83-8138-845-0 (PDF)
<https://doi.org/10.12797/9788381388450>

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43
e-mail: publishing@akademicka.pl/akademicka.pl

Spis treści

ZDZISŁAW NOGA	
Wstęp.....	7
I. KONTEKSTY HISTORYCZNE	9
ZDZISŁAW NOGA	
Zabawa i okolice na dawnych mapach.	11
KONRAD MEUS	
Ziemia Tarnowska w czasie Wielkiej Wojny oraz w pierwszych tygodniach niepodległości (ze szczególnym uwzględnieniem wsi Zabawa). Dramat w trzech aktach	21
MATEUSZ DROZDOWSKI	
Działalność Naczelnego Komitetu Narodowego w powiecie brzeskim oraz dąbrowskim.....	37
KRZYSZTOF KŁOC	
Idea strzelecka i legionowa na ziemi brzeskiej.	61
TOMASZ WOŹNY	
Bez zwycięzców, bez pokonanych. Działania zbrojne nad dolnym Dunajcem 1914-1915.....	73
WACŁAW SZCZEPANIK	
Moskale nad Dunajcem (1914 rok)	119
HUBERT CHUDZIO	
Cmentarz wojenny nr 260 w Zabawie w świetle projektu „Inwentaryzacji grobow, kwater i cmentarzy wojennych w województwie małopolskim” w latach 2008-2018.....	135
II. KONTEKSTY TEOLOGICZNE	149
KS. JANUSZ KRÓLIKOWSKI	
Męczennicy wiary świadkami wolności. Elementy filozofii męczeństwa	151
KS. ŁUKASZ NIEPSUJ	
Rozwój kultu bł. Karoliny Kózkówny w ciągu 35 lat od beatyfikacji.....	171
Bibliografia.....	191
Notki o autorach.....	205
Indeks osobowy.....	209

MATEUSZ DROZDOWSKI

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0002-4997-3087>

Działalność Naczelnego Komitetu Narodowego w powiecie brzeskim oraz dąbrowskim

Jednym z najbardziej wyrazistych symboli sprawy polskiej w okresie I wojny światowej pozostają Legiony Polskie, potocznie zwane też Legionami Piłsudskiego. Z ich powstaniem wiąże się swoisty mit założycielski II Rzeczypospolitej, a ich losy opisane zostały w setkach, jeśli nie tysiącach rozmaitych prac oraz dzieł literackich¹. Niewiele się natomiast mówi, jakie było polityczne oraz społeczne tło procesu tworzenia tych jednostek. Polskie społeczeństwo, również na poziomie lokalnym, realizowało wówczas zadanie samodzielnego wystawienia pełnowartościowej, gotowej do walki formacji, będącej namiastką wojska narodowego. Zrozumienie historii Legionów Polskich nie jest w tym kontekście możliwe bez uwzględnienia roli Naczelnego Komitetu Narodowego (NKN) oraz Powiatowych Komitetów Narodowych (PKN), a więc całej sieci struktur, które przez trzy lata (1914-1917) związane były z Legionami w sposób wręcz organiczny.

Mówiąc o Legionach Polskich, warto podkreślić, że nie chodzi tutaj o utworzone przez Józefa Piłsudskiego oddziały strzelców, które poczynając od 6 sierpnia 1914 r. przekraczały granicę Królestwa Polskiego. Legiony to formacje regularne, powstałe w sposób legalny, a więc za wiedzą i zgodą władz Austro-Węgier. Jednostki te wchodziły w skład sił zbrojnych monarchii habsburskiej, choć równocześnie posiadały wiele atrybutów wojska narodowego, np. własne dowództwo, polską komendę czy też odmienne mundury. Taka koncepcja Legionów Polskich była sprzeczna z pierwotnymi zamierzeniami Józefa Piłsudskiego. Miał on bowiem inne intencje – planował samodzielną akcję o charakterze insurekcyjnym, realizowaną w luźnej współpracy z siłami zbrojnymi monarchii Habsburgów.

¹ K.A. Jeżewski, *Legiony a literatura*, [w:] *Legenda Legionów. Opowieść o Legionach oraz ludziach Józefa Piłsudskiego*, red. W. Sienkiewicz, Kraków 2010, s. 461-518.

12 sierpnia 1914 r. oddziały strzeleckie wkroczyły do Kielc i już kilka godzin po zajęciu miasta Piłsudski otrzymał od rezydenta austro-węgierskiego wywiadu stanowczy rozkaz udania się na poważną rozmowę. W czasie spotkania przedstawiono mu ultimatum: dostał 24 godziny na złożenie dowództwa oraz likwidację oddziałów strzeleckich². Skąd tak ostre postawienie sprawy? Otóż habsburscy wojskowi wyobrażali sobie, że zezwalają na działania dywersyjne o czysto militarnym charakterze. Tymczasem Piłsudski ogłosił powstanie fikcyjnego Rządu Narodowego, po czym zaczął organizować powstańczą administrację (tzw. komisariaty wojskowe). Prawdopodobnie sądził, że Austriacy przymkną na tę akcję oko. Stało się jednak inaczej. Kiedy szef wywiadu Austro-Węgier (płk Oskar Hranilović) zobaczył raport dotyczący działań Piłsudskiego, nakazał natychmiastową likwidację całego przedsięwzięcia³. Dla komendanta dyktat ten oznaczał katastrofę – wszystko wskazywało na to, że jego kilkuletnie przygotowania spełzną na niczym.

W tym momencie na scenę wkroczyli polscy politycy identyfikujący się z orientacją prohabsburską. Ich przedstawiciele, konkretnie zaś Juliusz Leo – prezydent miasta Krakowa, a zarazem prezes Koła Polskiego w austriackiej Radzie Państwa, a także Leon Biliński, wspólny Minister Skarbu Austro-Węgier, przeprowadzili w Wiedniu szereg negocjacji, których celem było ratowanie oddziałów strzeleckich poprzez przekształcenie ich w autonomiczne, polskie jednostki, funkcjonujące w ramach sił zbrojnych Austro-Węgier⁴. Pomocna okazała się koncepcja zgłoszona w sztabie generalnym przez współpracownika Józefa Piłsudskiego, a mianowicie przez Władysława Sikorskiego. Otrzymawszy informację o spodziewanej likwidacji jednostek strzeleckich, stworzył on projekt przekształcenia ich w polski korpus ochotniczy. Formacja ta miała odznaczać się samodzielną organizacją, mieć polską komendę, język służbowy, własne sztandary oraz mundury⁵. Zadanie zorganizowania i wyposażania tych oddziałów powierzono zostało cywilnej organizacji społeczno-politycznej. Prawdopodobnie ustalenia te zdecydowały o zgodzie Austriaków. Powstające Legiony nie stanowiły już dla nich formacji nieprzewidywalnej – grupy idealistów o dość wątpliwej lojalności w stosunku do państwa Habsburgów. Odpowiedzialność za nie brali znani w Wiedniu działacze oraz mężowie stanu.

² K. Srokowski, *N.K.N. Zarys historii Naczelnego Komitetu Narodowego*, Kraków 1923, s. 115.

³ J. Ciałowicz, *O genezie legionów. Z powodu książki Andrzeja Garlickiego, „Najnowsze Dzieje Polski. Studia i materiały z okresu 1914-1939”* 1966, t. 10, s. 198.

⁴ J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego 1914-1918*, Warszawa 1985, s. 77-78.

⁵ Archiwum Narodowe w Krakowie (ANK), Archiwum Naczelnego Komitetu Narodowego (NKN),teczka 234, mikrofilm 100.432, k. 2-3; A. Garlicki, *Geneza legionów*, Warszawa 1984, s. 255.

Szansa wydawała się niezwykła i należało z niej skorzystać, opierając cały projekt na możliwie najszerszym porozumieniu. W dniach 15-16 sierpnia 1914 r. doszło w Krakowie do spotkania przedstawicieli różnych, ostro ze sobą rywalizujących, ugrupowań politycznych. Szczególne znaczenie posiadał kompromis, jaki wypracowany został pomiędzy stronnictwami zrzeszonymi w Komisji Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych (KSSN) oraz pozostającym pod wpływem Narodowej Demokracji Centralnym Komitetem Narodowym⁶. W efekcie zdecydowano o powołaniu zupełnie nowej organizacji politycznej, Naczelnego Komitetu Narodowego (NKN), który stanowić miał „najwyższą instancję w zakresie wojskowej, skarbowej i politycznej organizacji zbrojnych sił polskich”⁷. Na jego czele stanął Juliusz Leo.

Podstawowym celem istnienia Naczelnego Komitetu Narodowego było zatem tworzenie oraz wspieranie Legionów Polskich. Do zadań komitetu należały przede wszystkim werbunek, szkolenie oraz ogólne wyekwipowanie żołnierza. Rząd austriacki obejmował oddziały i przejmował koszty ich utrzymania dopiero z chwilą utworzenia jednostek taktycznych, a więc kiedy te były już gotowe do walki i złożyły przysięgę na wierność cesarzowi⁸. Po raz pierwszy od wielu lat nie tylko politycy, ale *de facto* całe polskie społeczeństwo Galicji stanęło przed poważnym wyzwaniem organizacyjnym i logistycznym. Niektóre oddziały przejęto wprawdzie w spadku po jednostkach strzeleckich Józefa Piłsudskiego. Z nich utworzono niebawem 1 pp Legionów Polskich. Pozostałe trzeba było jednak stworzyć od podstaw.

Pierwszym zadaniem, z którym musieli się zmierzyć działacze NKN, było zebranie środków finansowych. Apel o wsparcie skierowano do całego społeczeństwa Galicji. W odpowiedzi Rada Miejska Krakowa zadeklarowała przekazanie ogromnej kwoty 1 miliona koron⁹. Hojnie sypnęły groszem również inne miasta, w tym najwięcej Tarnów, Podgórze oraz Rzeszów. Poważne kwoty pochodziły z datków prywatnych. Co ciekawe, najwięcej dawali ludzie mniej zamożni – inteligencja, rzemieślnicy, robotnicy oraz chłopci. Osobny komitet na rzecz Legionów utworzyli też krakowscy Żydzi. Ze wszystkich tych źródeł w ciągu sześciu tygodni wpłynęło łącznie ok. 2 milionów koron¹⁰. Kwota ta okazała się całkowicie wystarczająca

⁶ M. Drozdowski, *Naczelny Komitet Narodowy. Polityczne i organizacyjne zaplecze Legionów Polskich*, Kraków 2017, s. 121-138.

⁷ J. Pajewski, dz. cyt., s. 78.

⁸ *Dokumenty Naczelnego Komitetu Narodowego*, Kraków 1917, s. 42.

⁹ ANK, Protokoły Obrad Rady Miasta Krakowa, t. 343, k. 87-91, posiedzenie Rady Miejskiej z dnia 18.08.1914 r.

¹⁰ K. Srokowski, dz. cyt., s. 150.

do wystawienia oddziałów o takiej liczebności, na jaką zezwalali Austriacy. Docelowo Legiony miały bowiem liczyć niemal 19 000 żołnierzy, choć faktycznie w latach 1914-1917 przez ich szeregi przewinęło się ponad 40 000 ludzi¹¹.

Kolejną, bardzo praktyczną kwestię stanowił werbunek. Do listopada 1914 r. prowadzono go w Galicji, później zaś w Królestwie Polskim, opierając się na tzw. komisariatach oraz biurach werbunkowych. Rezultaty tej akcji dość precyzyjnie obliczono na niemal 19 000 osób zwervowanych do połowy 1916 r.¹² Wszystkich ochotników należało skoszarować, wykarmić, a następnie umundurować i wyekwipować. Dumę NKN stanowił w tym względzie otwarty w Krakowie warsztat krawiecki wyposażony w 240 elektrycznych maszyn szyjących, wytwarzający 250 kompletów umundurowania dziennie. Komitet stworzył też własne gospodarstwa rolne, a nawet sieć legionowych szpitali oraz placówek dla rekonwalescentów. Tylko w okresie pierwszych trzech miesięcy działalności zorganizowano 8 szpitali, ambulatoriów i schronisk dla legionistów ozdrowieńców, posiadających łącznie ponad 200 łóżek¹³. W okresie późniejszym (do marca 1915 r.) Naczelny Komitet Narodowy założył 11 kolejnych ośrodków (szpitali, schronisk, ambulatoriów) z łączną liczbą 569 łóżek. Warto wspomnieć, że NKN brał także udział w organizowaniu przytułków i ognisk dla dzieci oraz sierot po legionistach. Funkcjonujący w ramach komitetu Departament Opieki prowadził też szereg innych akcji pomocowych, polegających m.in. na wypłacaniu zapomóg dla żołnierzy inwalidów, legionowych wdów oraz sierot, a nawet ułatwiał weteranom powrót do przerwanej nauki i poszukiwanie pracy¹⁴.

Niezależnie od działalności o charakterze czysto organizacyjnym NKN uruchomił też ogromną i w miarę – jak na owe czasy – nowoczesną maszynę propagandową, która miała agitować na rzecz Legionów Polskich¹⁵. W dziesiątkach tysięcy egzemplarzy wydawano odezwy, drukowano ulotki, broszury, opracowania, wygłaszano też liczne przemowy. Niezwykle istotną rolę odgrywała przy tym prasa, w szczególności periodyki ukazujące się pod egidą NKN, takie jak „Wiadomości Polskie” oraz „Dziennik Narodowy”. Mocny przekaz propagandowy niosły obchody patriotycznych rocznic, np. powstania listopadowego, powstania styczniowego czy też Konstytucji 3 maja. Stosowano również nowoczesne sposoby oddziaływa-

¹¹ Szerzej na temat akcji werbunkowej Naczelnego Komitetu Narodowego: J. Mleczak, *Akcja werbunkowa Naczelnego Komitetu Narodowego w Galicji i Królestwie Polskim w latach 1914-1916*, Przemyśl 1988, s. 124-133.

¹² *Tamże*.

¹³ ANK, NKN,teczka 1, mikrofilm 100.186, k. 10-11.

¹⁴ Zob. M. Drozdowski, *Naczelny...*, s. 314-322.

¹⁵ Zob. J. Szarkowa, *Podstawy działalności propagandowej Naczelnego Komitetu Narodowego 1914-1917*, „Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie” R. 40, 1995, s. 167-182.

nia na społeczeństwo, jak choćby fotografię. W strukturach NKN funkcjonowała nawet komórka filmowa, w jednym z powstałych na zapleczu frontu legionowych osiedli przedstawiciele krakowskiego komitetu zainstalowali zaś kino¹⁶.

Propagandę kształtowano przy tym w sposób świadomy i zdywersyfikowany – zupełnie inaczej zwracano się do odbiorcy zagranicznego i polskiego, tego ostatniego wyraźnie różnicując na inteligenta, chłopą, Żyda czy też robotnika. Powołano nawet do życia tzw. instytuty NKN, jednostki prowadzące badania naukowe w ramach nauk społecznych oraz ekonomii¹⁷. Skala działalności propagandowej była naprawdę ogromna. Najlepiej ilustruje to fakt, że z samej tylko drukarni Departamentu Wojskowego w Piotrkowie wyszło 5,2 miliona egzemplarzy rozmaitych druków. W świetle powyższych danych nie można mieć wątpliwości, że aktywność agend NKN daleko przekraczała wszystko, co w polskim życiu politycznym funkcjonowało w czasie I wojny światowej¹⁸.

Osobną kategorię działań stanowiła tzw. akcja zagraniczna. Krakowski komitet zdecydował się wysłać swoich przedstawicieli do 12 państw Europy i Ameryki: Niemiec, Bułgarii, Turcji, Danii, Szwecji, Szwajcarii, Stanów Zjednoczonych, Brazylii, Holandii, Wielkiej Brytanii, Włoch i Francji¹⁹. Misje te nie posiadały, rzecz jasna, charakteru oficjalnych przedstawicielstw dyplomatycznych, niemniej prowadziły szeroką działalność na rzecz informowania lokalnych mediów oraz opinii publicznej o Legionach Polskich. Akcja ta wyglądała zupełnie inaczej w państwach formalnie wrogich (Ententa), sprzymierzonych oraz neutralnych. Wysłannicy NKN napotykali za granicą ogromne trudności, niemniej jednak sam fakt aktywności przedstawicieli polskiej struktury politycznej na arenie międzynarodowej stanowił jeśli nie przełom, to przynajmniej istotny precedens.

Abstrahując od wszystkich tych działań na rzecz Legionów Polskich, Naczelny Komitet Narodowy dość szybko przekształcił się w organizację o charakterze politycznym. Począwszy od przełomu 1914 i 1915 r. w sposób bardzo zdecydowany opowiadał się on za realizacją tzw. idei austro-polskiej, a więc koncepcji odbudowy państwa polskiego jako autonomicznej części monarchii Habsburgów. Rozwiązanie to szeroko propagowane było w enkaenowskiej prasie oraz w wydawnictwach, skupieni w Komitecie politycy, przede wszystkim Władysław Leopold Jaworski,

¹⁶ W. Milewska, J.T. Nowak, M. Zientara, *Legiony Polskie 1914-1918. Zarys historii militarnej i politycznej*, Kraków 1998, s. 160-162.

¹⁷ *Wydawnictwa Naczelnego Komitetu Narodowego 1914-1917. Spis Bibliograficzny*, [zebr. i objaśn. opatrzyli L. Wasilewski i Z. Wierzchowski], Kraków 1917, s. 5-10; ANK, NKN,teczka 233, mikrofilm 100.431, k. 44, 46, 67.

¹⁸ ANK, NKN,teczka 216, mikrofilm 100.414, k. 104.

¹⁹ Zob. M. Drozdowski, *Akcja Zagraniczna Naczelnego Komitetu Narodowego*, „Studia Historyczne” R. 53, 2010, z. 2, s. 161-181.

pełniący od listopada 1914 r. funkcję prezesa, prowadzili zaś rozmowy z ugrupowaniami z Królestwa Polskiego oraz próbowali podejmować zakulisowe negocjacje z władzami Austro-Węgier. W tym samym czasie związek z Legionami uległ rozluźnieniu, choć do końca funkcjonowania komitetu (tj. do przełomu 1917 i 1918 r.) w jego strukturach działały organy, które zajmowały się uzupełnianiem ekwipunku oraz niesieniem pomocy dla chorych, rannych oraz zwolnionych ze służby legionistów. W centrum zainteresowania krakowskiego komitetu znajdowała się jednak polityka. Ostatecznie NKN poniósł na tym polu porażkę, przynajmniej jeśli chodzi o realizację swojego głównego celu – budowy habsburskiej Polski. Począwszy od lata 1915 r. krakowski komitet znalazł się też na kolizyjnym kursie z Józefem Piłsudskim oraz jego zwolennikami, którzy politykę lojalistyczną i ostrożną uważali za absolutnie bezcelową²⁰. Dowódca I Brygady oraz jego współpracownicy, choć bez wątpienia korzystali z efektów działalności NKN, nie szczędzili pod jego adresem oskarżeń o kierowanie się najniższymi pobudkami i koniunkturalizmem. W odniesieniu do aspektu ideologicznego i emocjonalnego drogi polityków krakowskiego komitetu oraz większości legionistów zupełnie się rozeszły.

Poniekąd rola NKN w dziejach sprawy polskiej pozostaje niedoceniona. Warto przypomnieć, że Legiony Polskie stanowiły nie tylko wyraz patriotycznego zapалу grupy młodych ochotników, ale również efekt pracy setek, jeśli nie tysięcy cywilnych działaczy. W samych tylko najważniejszych urzędach NKN pracowało na stałe ok. 480 osób (dane z 1916 r.)²¹. Można też pójść o krok dalej i pokusić się o stwierdzenie, iż organizacja ta pod wieloma względami miała charakter quasi-rządowy. W krótkim czasie powołano do życia całą sieć departamentów, agend, instytucji, które wzięły na siebie odpowiedzialność za jedno konkretne zadanie: wystawienie pierwszego od kilkudziesięciu lat wojska polskiego. Naczelny Komitet Narodowy uruchomił w ten sposób procesy o charakterze wyraźnie państwowotwórczym.

Działania komitetu ożywiały życie społeczne nie tylko w stanowiącym jego siedzibę Krakowie, ale też w licznych zakątkach Królestwa Polskiego oraz Galicji. Funkcjonowanie NKN nie byłoby możliwe, gdyby nie wsparcie oddziałów terenowych, przede wszystkim 32 Powiatowych Komitetów Narodowych. Struktury te były zakładane najczęściej w siedzibach galicyjskich powiatów, ich zadaniem pozostawała zaś realizacja celów NKN w wymiarze lokalnym. Komitety zbierały m.in. fundusze na tzw. Polski Skarb Wojenny, prowadziły szeroko pojętą agitację

²⁰ W. Suleja, *Spór o kształt aktywizmu. Piłsudski a Sikorski w latach I wojny światowej*, [w:] *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku*, t. 5: *W kręgu twórców myśli politycznej*, red. H. Zieliński, Wrocław 1983, s. 157-165.

²¹ ANK, NKN,teczka 1, k. 7-8, 9-10, 26, 176-177.

na rzecz Legionów, wspomagały komisariaty wojskowe w werbowaniu ochotników, a także utrzymywały, karmiły i wyposażały zaciągniętych żołnierzy, zanim nie zostali oni wysłani do Krakowa. Należy przy tym wyjaśnić, że komitety, jako organizacje cywilne i obywatelskie, podlegały Departamentowi Organizacyjnemu NKN, podczas gdy bezpośrednio odpowiedzialne za werbunek komisariaty wojskowe zarządzane były przez Departament Wojskowy.

Działalność NKN podjął również w okolicach wsi Zabawa. Tereny te, choć geograficznie bliższe Żabnu oraz Dąbrowie Tarnowskiej, a więc największym ośrodkom ówczesnego powiatu dąbrowskiego, formalnie wchodziły w skład powiatu brzeskiego. Chcąc zarysować obraz obywatelskiej aktywności miejscowego społeczeństwa w okresie Wielkiej Wojny, należy zatem przyrzeć się obu wspomnianym powiatom.

Działalność Naczelnego Komitetu Narodowego w powiecie dąbrowskim

Działalność na rzecz utworzenia polskich jednostek wojskowych rozpoczęła się w Dąbrowie Tarnowskiej prawdopodobnie jeszcze w pierwszej połowie sierpnia 1914 r., a więc przed powstaniem Legionów Polskich oraz ukonstytuowaniem się właściwego Powiatowego Komitetu Narodowego (PKN). Zebrano wówczas dwie grupy ochotników liczące 19 i 17 osób²². Wzmianki o nich znajdują się w późniejszych sprawozdaniach PKN, choć nie jest powiedziane, gdzie zostali wysłani. Pada jedynie stwierdzenie: „gdzie dobro ojczyzny tego wymagało”, co sugeruje, że mogli trafić do organizowanych w Krakowie oddziałów strzeleckich lub do Lwowa. Tam to bowiem ochotnicy zbierali się pod patronatem Centralnego Komitetu Narodowego. Na wczesnym etapie działalności przeprowadzono również pierwsze zbiórki, które przyniosły fundusze rzędu 2000 koron²³.

²² K. Moskal, *Dąbrowa Tarnowska. Kronika miasta i gminy*, Dąbrowa Tarnowska 2015, s. 82. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że naturalny rezerwuar ochotników stanowić musiały dąbrowskie przedsięwzięcia i organizacje związane z ruchem sportowym, strzeleckim oraz środowiskiem irredenty (niepodległościowców). Dąbrowski „Sokół” w roku 1910 liczył już 110 członków, w 1912 r. rozpoczęto zaś budowę jego stałej siedziby. Od 1910 r. rozwijały się także „Strzelec” oraz Drużyny Strzeleckie. Zob. J. Zdrada, *Powiat dąbrowski w okresie autonomii galicyjskiej (1859-1918)*, [w:] *Dąbrowa Tarnowska. Zarys dziejów miasta i powiatu*, red. F. Kiryk i Z. Ruta, Warszawa–Kraków 1974, s. 287.

²³ ANK, NKN,teczka 510, sygn. 29/530/0/3.1/510 (skany), Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi w Dąbrowie, Dębicy, Dolinie, Drohobyczu, Dubiecku, Fryszacie, Gorlicach, Gródku Jagiellońskim, Grybowie, Jarosławiu, Jaśle, Jaworowie, Jaworznie, Jordnowie, Kałuszu, Kamionce Strumiłowej, Kętach, Kolbuszowej, Kołomyi, Kosowie, Krakowie, Krośnie, Kutach, k. 25.

Jak tylko uchwalono 16 sierpnia powstanie Legionów Polskich oraz NKN, działania na rzecz powstającej siły zbrojnej podjęto w Żabnie. 19 sierpnia 1914 r., na wniosek dra Zdzisława Huberta, rada gminna uchwaliła wyasygnowanie z funduszy miejskich 1000 koron na Polski Skarb Wojskowy – z zastrzeżeniem, że ze środków tych w pierwszej kolejności mieli być wspierani ochotnicy z Żabna²⁴. W tym czasie w miasteczku zgłosiło się również 18 ochotników.

Pierwsze zebranie właściwego powiatowego Komitetu Narodowego w Dąbrowie Tarnowskiej miało miejsce 26 sierpnia 1914 r. Udział wzięło w nim ok. 400 osób, z przewagą włościan²⁵. Liczba uczestników zebrania świadczy o tym, że sprawa powołania Legionów musiała zelektryzować miejscową społeczność. Obecni byli delegaci z centrali NKN w Krakowie, w tym Lucjan Rydel, profesor zoologii z Uniwersytetu Jagiellońskiego Michał Siedlecki, a także adwokat Edmund Szalit. Do komitetu wybrano wówczas następujące osoby: Włodzimierz Sroczyński (przewodniczący), Jan baron Konopka (zastępca przewodniczącego), dr Józef Moskwa (kierownik oddziału administracyjnego), dr Maryan Dehnel (sekretarz oraz kierownik oddziału skarbowego, potem zastąpiony przez sędziego Mariana Potęgę z Dąbrowy)²⁶. W skład organizacji weszli również jako członkowie zwykli: ks. Jan Pilch z Olesna, Adam Gubernat (włościanin z Luszowic), Jan Nowak (włościanin z Woli Szczucińskiej), inżynier Stanisław Szpak z Dąbrowy, Józef Chill (przedstawiciel społeczności żydowskiej z Dąbrowy), Ksawery Bogusz (włościanin ze wsi Lubasz), Kazimierz Machowicz (notariusz, przedstawiciel miasta Żabna) oraz Jakub Bojko z Gręboszowa²⁷.

Analiza składu PKN w Dąbrowie prowadzi do ciekawych wniosków. W przeciwieństwie do komitetu w Brzesku struktura, którą powołano do życia w Dąbrowie, była dość zróżnicowana pod względem społecznym. Jak na Galicję przystało, w komitecie musiał znaleźć się przedstawiciel wielkiej własności, a więc Jan baron Konopka, największy zresztą posiadacz ziemski w powiecie²⁸. W PKN dość licznie reprezentowana była również miejscowa inteligencja (dr Józef Moskwa, dr Maryan Dehnel, Kazimierz Machowicz, inż. Stanisław Szpak, później zaś sę-

²⁴ J. Zdrada, dz. cyt., s. 288.

²⁵ ANK, NKN, sygn. 29/530/0/3.1/510 (skany), Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi w Dąbrowie..., k. 3. Niektóre źródła oraz publikacje podają, że spotkanie odbyło się w dniu 25 sierpnia. Zob. K. Moskał, dz. cyt., s. 83. Sprawozdanie z tego zebrania wpłynęło do centrali NKN 28 sierpnia 1914 r. Zob. ANK, NKN, sygn. 29/530/0/3.1/510 (skany), Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi w Dąbrowie..., k. 3.

²⁶ ANK, NKN, sygn. 29/530/0/3.1/510 (skany), Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi w Dąbrowie..., k. 4, 13.

²⁷ Tamże, k. 4-6, 13.

²⁸ Baron Jan Konopka (1855-1948) był największym posiadaczem ziemskim w powiecie dąbrowskim. W 1890 r. posiadał 5384 morgi gruntów. Zob. J. Zdrada, dz. cyt., s. 235.

dzia Marian Potępa). Warto podkreślić, że w nowo powstałej organizacji znalazło się również czterech chłopów.

Co ciekawe, skład komitetu nie do końca odpowiadał strukturze Rady Powiatowej, która zasadniczo była opanowana przez ziemiaństwo oraz duchowieństwo. Wielka własność miała w tym gremium zagwarantowane 12 miejsc, gminy wiejskie kolejnych 12 miejsc, miasteczka tylko 2 miejsca, przy czym sporą liczbę miejsc przynależną gminom wiejskim zajmowali księża. Zdarzały się kadencje, kiedy w składzie rady nie było w ogóle chłopów²⁹. Oznacza to, że powstały w sierpniu 1914 r. komitet stanowił strukturę w większym stopniu odzwierciedlającą realny skład społeczny powiatu, jednak z zastrzeżeniem, że grupą dość mocno niedoszacowaną pozostawali Żydzi. Stanowili oni zdecydowaną większość mieszkańców właściwej gminy Dąbrowa Tarnowska (ok. 80%), podczas gdy w okolicznych gminach wiejskich przeważała ludność rzymskokatolicka (ok. 95% – stan z początku XX w.). Ogółem na terenie powiatu Dąbrowa Tarnowska w roku 1910 Żydzi (traktowani jako wyznanie) stanowili 8,1% mieszkańców³⁰. W składzie PKN znalazł się natomiast tylko jeden przedstawiciel tej grupy – Józef Chill.

Warto nadmienić, że pośród chłopskich członków PKN w Dąbrowie Tarnowskiej znalazła się postać znana wówczas w całej Galicji – Jakub Bojko, pełniący funkcję przewodniczącego PSL „Piaś”³¹. Jak się okazało, w pracach dąbrowskiego komitetu nie odegrał on jednak większej roli, na co wpłynęły przede wszystkim tragiczne przeżycia o charakterze osobistym. Akces Bojki do PKN zbiegł się ze śmiercią jego najstarszego syna Romana, który zginął jako żołnierz sił zbrojnych Austro-Węgier w bitwie pod Kraśnikiem (23-25 sierpnia 1914 r.). Przywódca PSL przeżył tę stratę bardzo boleśnie, co znacząco osłabiło jego zaangażowanie w działalność publiczną. Jesienią i zimą 1914 r. uwagę Bojki zaprzętały ponadto kwestie związane z okupacją przez Rosjan rodzinnego Gręboszowa (pełnił wówczas funkcję naczelnika wsi)³².

Działalność komitetu intensywnie wspierał pozostający poza właściwym składem PKN proboszcz parafii Dąbrowa Tarnowska ks. Andrzej Konieczny³³. Zwrócił

²⁹ *Tamże*, s. 282-283.

³⁰ *Tamże*, s. 232-233.

³¹ Jakub Bojko (1857-1943), włościanin z Gręboszowa, nauczyciel, wójt, działacz społeczny oraz polityk, poseł do Sejmu Krajowego (od 1895 r.), poseł w parlamencie wiedeńskim (od 1897 r.), wiceprezes Stronnictwa Ludowego, prezes PSL „Piaś” (1914-1918). Zob. B. Ka-sperek, *Jakub Bojko*, Lublin 1998.

³² *Tamże*, s. 184-185.

³³ Ksiądz Andrzej Konieczny był proboszczem w Dąbrowie Tarnowskiej w latach 1904-1917. W historii parafii zapisał się jako społecznik. Działał również w funkcjonującym w diecezji tarnowskiej Związku Katolicko-Ludowym i angażował się m.in. w przedsięwzięcia mające

się on do parafian z apelem o przekazywanie środków na rzecz powstających oddziałów: „Wojna, która się toczy obecnie na ziemiach polskich, nie może być nam obojętna, bo jest nadzieja, że w tej wojnie wywalczony będzie dla nas niepodległy byt narodowy. Nasz szlachetny monarcha pozwolił nam, abyśmy swoje wojska pod polską komendą wysłali przeciwko nieprzyjacielowi”³⁴. Ksiądz Konieczny nie był zresztą jedynym przedstawicielem miejscowego duchowieństwa, który aktywnie wspierał czyn legionowy. W Gręboszowie akcję zbierania datków na powstające oddziały prowadził ks. Piotr Halak, prywatnie gwałtowny antagonistą Jakuba Bojki. Ksiądz Halak w swoich pamiętnikach wspomina, że zgromadził dla Legionów ok. 2000 koron. Z parafii gręboszowskiej zgłosiło się również 20 ochotników³⁵.

Początki funkcjonowania PKN w Dąbrowie Tarnowskiej poważnie naznaczyła też sprawa „secesji” działaczy z pobliskiego Żabna. Poczucie odrębności mieszkańców tego miasta miało zresztą długą tradycję. Do 1867 r. Żabno było siedzibą osobnego powiatu, który po reformie administracyjnej został włączony do powiatu dąbrowskiego. Równocześnie w ośrodku tym cały czas funkcjonował okręg sądowy³⁶. Sytuacja ta mocno wpływała na poczucie odrębności mieszkańców gminy Żabno. 1 września 1914 r. przedstawiciele tego miasta skierowali pismo do Sekcji Zachodniej NKN z prośbą o zezwolenie na utworzenie własnego powiatowego komitetu narodowego w związku z istnieniem w Żabnie osobnego okręgu sądo-

zapobiegać radykalizacji ludu. Zob. K. Bochenek, *Z dziejów parafii Dąbrowa Tarnowska*, Rzeszów 2008, s. 141-143, 189; A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1785-1985*, t. 3, Tarnów 2001, s. 59; *Stawni... Dąbrowa Tarnowska Miasto i Powiat*, Dąbrowa Tarnowska 2006, s. 60-61; W. Piasecki, D. Ptak, *Dąbrowskie drogi do niepodległości i ich bohaterowie*, Dąbrowa Tarnowska 2018, s. 69-70.

³⁴ K. Bochenek, dz. cyt., s. 142; W. Piasecki, D. Ptak, dz. cyt., s. 63.

³⁵ J. Zdrada, dz. cyt., s. 288. Ksiądz Piotr Halak był proboszczem w Gręboszowie w latach 1907-1931. Swojej patriotycznej postawy dowiódł też, goszcząc na parafii Józefa Piłsudskiego w dniach 6-25 września 1914 r., w czasie walk nad Wisłą i Nidą. Zob. *Stawni...*, s. 51-53; A. Nowak, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji tarnowskiej 1785-1985*, t. 2, Tarnów 2000, s. 286-269; W. Piasecki, D. Ptak, dz. cyt., s. 70-71.

³⁶ W roku 1855 w Żabnie utworzony został urząd powiatowy będący równocześnie jednostką administracyjną oraz sądową (sąd pierwszej instancji). W roku 1861 zarówno Żabno, jak i Dąbrowa znalazły się w jednym okręgu wyborczym do galicyjskiego Sejmu Krajowego, aczkolwiek pod względem administracyjnym i sądowym wciąż były odrębne. W tym czasie powiat Żabno był nawet nieco większy (pod względem liczby mieszkańców) niż Dąbrowa Tarnowska. W roku 1867 doszło w Galicji do reformy administracyjnej, w wyniku której w miejsce dotychczasowych urzędów powiatowych utworzono 74 starostwa powiatowe, przy czym powiaty w Żabnie i Dąbrowie zostały połączone w jedno starostwo powiatowe w Dąbrowie Tarnowskiej. Dodatkowo południową część powiatu w Żabnie przyłączono do starostwa powiatowego w Tarnowie. Oznacza to, że Żabno utraciło odrębność pod względem administracyjnym, zachowało natomiast okręg sądowy. Zob. J. Zdrada, dz. cyt., s. 227-228.

wego, który „jest dość rozległy, gęsto zaludniony i jako położony w dolinie Dunajca i Wisły, bardziej zamożny niż inne powiaty”. Działacze z Żabna wybrali nawet kandydata na ewentualnego przewodniczącego nowego komitetu, ks. kanonika Antoniego Chorążaka³⁷. 5 września centrala NKN wystosowała jednak pismo zawierające decyzję odmowną, z zastrzeżeniem, że Żabno może powołać subkomitet komitetu dąbrowskiego³⁸.

Na działalność PKN w Dąbrowie Tarnowskiej w pierwszych miesiącach Wielkiej Wojny w istotny sposób wpływały szybko zbliżający się front oraz późniejsza okupacja całego regionu przez Rosjan. Wschodnia część powiatu dąbrowskiego została przejściowo opanowana przez wojska carskie 27 września 1914 r., jednak w początkach października zostały one wyparte przez Austriaków³⁹. Ponowna, tym razem znacznie dłuższa, okupacja rozpoczęła się 10 listopada 1914 r. i potrwała do wiosny 1915 r. 6 maja wyzwolone zostało Żabno, 8 maja zaś Dąbrowa Tarnowska⁴⁰. W okresie okupacji oraz przetaczających się przez okolicę walk PKN przestał funkcjonować, można więc wyraźnie podzielić działalność organizacji na etap przed nadejściem i po nadejściu Rosjan. Rozróżnienie to wydaje się o tyle uzasadnione, że w tych dwóch okresach komitet koncentrował się na odmiennych zadaniach.

W początkowym, przedokupacyjnym okresie, podobnie jak miało to zresztą miejsce w przypadku całego NKN, dąbrowski komitet koncentrował się na aktywności związanej z organizowaniem siły zbrojnej, w tym przede wszystkim na zbieraniu funduszy oraz werbowaniu ochotników. Rezultaty tych akcji wydają się ze wszech miar udane. W ciągu miesiąca od ukonstytuowania się PKN zebrano ok. 6000 koron⁴¹. Do tego należałoby doliczyć sumy przekazane przez właścicieli ziemskich oraz instytucje. Jan baron Konopka ofiarował 20 000 koron, Ksawery Bogusz, właściciel dóbr Lubasz, 5 000 koron, Rada Powiatowa w Dąbrowie 10 000 koron i wreszcie Towarzystwo Zaliczkowe w Dąbrowie 10 000 koron. Oznacza to, że zebrano w tym czasie ponad 50 000 koron⁴². Jeśli natomiast chodzi o akcję werbunkową, to do połowy września 1914 r. wysłano do Legionów 102 ochotników, niezależnie od wspomnianych niewielkich grup zebranych w okresie poprzedzającym

³⁷ ANN, NKN, sygn. 29/530/0/3.1/510 (skany), Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi w Dąbrowie..., k. 7-9.

³⁸ Tamże, k. 11-12.

³⁹ K. Moskał, dz. cyt., s. 83.

⁴⁰ J. Zdrada, dz. cyt., s. 290-292. Według innych publikacji miało to miejsce 9 maja. Zob. K. Moskał, dz. cyt., s. 84.

⁴¹ ANK, NKN, sygn. 29/530/0/3.1/510 (skany), Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi w Dąbrowie..., k. 26.

⁴² Tamże, k. 46-47.

ukonstytuowanie się komitetu⁴³. Przed wymarszem do Krakowa przechodzili oni w Dąbrowie wstępny etap szkolenia, który trwał dwa tygodnie. Gościli ich wówczas w swoich domach patriotycznie nastawieni mieszkańcy miasta. Przez pewien czas ochotnicy byli również zakwaterowani w gmachu „Sokoła”, gdzie urządzono prowizoryczne koszary oraz kuchnię polową prowadzoną przez „bezinteresowne, miejscowe panie”⁴⁴.

Okupacja rosyjska oraz przejście frontu drastycznie zmieniły warunki oraz możliwości działania komitetu. Konsekwencją tych wydarzeń były zniszczenia, które spowodowały gwałtowne zubożenie miejscowej ludności. W Żabnie zrujnowanych zostało ok. 50% budynków⁴⁵. Znacznie ucierpiał też pas wsi nad Dunajcem. Dąbrowy Tarnowskiej nie ominął nawet nalot lotniczy, przeprowadzony 17 lutego 1915 r., w wyniku którego śmierć poniosły dwie osoby⁴⁶. W czasie walk poważnie uszkodzony został również kościół parafialny w Gręboszowie⁴⁷. Łącznie w powiecie dąbrowskim zniszczeniu uległo 987 domów mieszkalnych, 920 stodół, 256 stajni, 490 szop oraz 270 chlewów⁴⁸. W efekcie PKN nie mógł już liczyć na hojne wsparcie miejscowej ludności. Zaistniała konieczność udzielenia pomocy sierotom oraz ubogim. Zamożniejsi obywatele byli więc skłonni raczej wspierać przedsięwzięcia wspomagające lokalną społeczność. Niezależnie od PKN działał też w Dąbrowie komitet opieki nad sierotami, w skład którego weszli m.in. ks. Andrzej Konieczny oraz sędzia Marian Potępa, a więc osoby zaangażowane w prace PKN⁴⁹.

W tym samym czasie, na skutek decyzji wojskowych władz austriackich, zawieszeniu uległ werbunek do Legionów na terenie Galicji⁵⁰. Naczelnny Komitet Narodowy nadal w różny sposób wspierał polskie oddziały, jednak w latach 1915-1916 musiał niemal zupełnie odejść od swojej pierwotnej misji, którą stanowiło

⁴³ Tamże. Lokalni autorzy są dziś w stanie ustalić nazwiska 36 legionistów z powiatu dąbrowskiego. Zob. W. Piasecki, D. Ptak, dz. cyt., s. 85. W pojedynczych przypadkach znane są również ich życiorysy, np. Władysława Kozaczki (1895-1915), utalentowanego, młodego lingwisty, który podejmując decyzję o wstąpieniu do Legionów Polskich, odrzucił możliwość wyjazdu na studia do Grecji. Zginął w wieku 19 lat w bitwie pod Rafajłową jako żołnierz 2 Pułku Legionów Polskich. Zob. tamże, s. 86-102.

⁴⁴ ANK, NKN, sygn. 29/530/0/3.1/510 (skany), Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi w Dąbrowie..., k. 26, 45, 46.

⁴⁵ J. Zdrada, dz. cyt., s. 293.

⁴⁶ K. Bochenek, dz. cyt., s. 142; K. Moskał, dz. cyt., s. 84.

⁴⁷ *Ślawni...*, s. 52.

⁴⁸ W. Piasecki, D. Ptak, dz. cyt., s. 66. Szerzej na temat zniszczeń oraz położenia materialnego mieszkańców powiatu dąbrowskiego zob. K. Struziak, *Wpływ wojny światowej 1914-1918 na położenie materialne powiatu dąbrowskiego*, „Rocznik Tarnowski” R. 14, 2009.

⁴⁹ K. Moskał, dz. cyt., s. 84.

⁵⁰ Naczelnny Komitet Narodowy mógł w tym czasie prowadzić działalność werbunkową tylko na terenie Królestwa Polskiego.

wystawienie siły zbrojnej, na pierwszy plan wysuwała się zaś działalność o charakterze propagandowym oraz pomocowym (charytatywnym)⁵¹.

Nie inaczej rzecz się miała w Dąbrowie Tarnowskiej. Komitet wznowił swoją działalność prawdopodobnie od 1 sierpnia 1915 r.⁵² Po reaktywacji dość istotną rolę w jego działaniach odgrywał tzw. referent Naczelnego Komitetu Narodowego, a więc przedstawiciel Departamentu Organizacyjnego NKN przy komitecie powiatowym. Funkcję tę pełnił dąbrowski sędzia Marian Potępa. Wzrosła również rola przedstawiciela Departamentu Wojskowego NKN, którym także pozostawał członek miejscowej elity, zasłużony działacz „Sokoła”, inżynier Stanisław Szpak⁵³. Wydaje się zresztą, że kontakty z centralą krakowskiego komitetu utrzymywane były w sposób regularny, czego najlepszym dowodem jest fakt, że PKN wysyłał swoich przedstawicieli na zwoływane przez Departament Organizacyjny zjazdy delegatów komitetów powiatowych⁵⁴.

W latach 1915-1916 dąbrowski PKN dał się poznać przede wszystkim jako organizator licznych obchodów oraz uroczystości, które miały wydźwięk zarówno patriotyczny, jak i propagandowy. Nieustannie przeplatano w nich wątki historyczne ze swoistym „kultem” Legionów Polskich, umacniając tym samym w społeczeństwie przekonanie, że polskie oddziały ochotnicze są spadkobiercami najlepszych tradycji walk o niepodległość. Specyfiką obchodów organizowanych w Dąbrowie było również mocne osadzenie wątków patriotycznych w wierze katolickiej, co z pewnością wiązało się z dużym zaangażowaniem w prace komitetu ks. Andrzeja Koniecznego⁵⁵.

Przykładów tego rodzaju działań nie brakowało. 8 sierpnia 1915 r. odbyło się uroczyste nabożeństwo z okazji rocznicy wkroczenia Legionów do Królestwa Polskiego, delegat Departamentu Wojskowego zaprezentował zaś odczyt

⁵¹ Zob. M. Drozdowski, *Naczelny...*, s. 311-322, 359-376.

⁵² ANK, NKN, sygn. 29/530/0/3.1/510 (skany), Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi w Dąbrowie..., k. 37.

⁵³ Tamże, k. 22-24, 35. Stanisław Szpak (1876-1931), inżynier, pracownik Wydziału Drogowego Rady Powiatowej w Dąbrowie Tarnowskiej, działacz Polskiego Stronnictwa Ludowego (współpracował m.in. z Jakubem Bojką), społecznik, przez 20 lat prezes gniazda Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Dąbrowie. Zob. *Sławni...*, s. 144-145.

⁵⁴ ANK, NKN, sygn. 29/530/0/3.1/510 (skany), Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi w Dąbrowie..., k. 41-47. Największy tego rodzaju zjazd z udziałem 500 przedstawicieli komitetów powiatowych z całej Galicji odbył się 20 czerwca 1915 r. w Krakowie. Zob. W. Suleja, *Orientacja austro-polska w latach I wojny światowej (do aktu 5 listopada 1916 roku)*, Wrocław 1992, s. 134-135.

⁵⁵ Według niektórych opracowań to właśnie ks. Andrzej Konieczny wraz z inż. Stanisławem Szpakim przywrócili do życia komitet po okresie rosyjskiej okupacji. Zob. J. Zdrada, dz. cyt., s. 292.

pt. „Znaczenie Legionów dla Polski”⁵⁶. Podobnie w dniach 1-2 listopada 1915 r. w wielu kościołach powiatu dąbrowskiego modlono się za dusze poległych legionistów, a pod koniec listopada 1915 r. zorganizowano nabożeństwo z okazji rocznicy powstania listopadowego⁵⁷. Tradycję insurekcyjną PKN pielęgnował również w roku następnym, a w styczniu 1916 r. obchodzono rocznicę wybuchu powstania styczniowego⁵⁸. Odbyły się wówczas kolejne uroczyste nabożeństwa, na których wygłoszono okolicznościowe kazanie, a także wieczór muzykalno-wokalny poprzedzony odczytem i zakończony pokazami świetlnymi (wyświetlanie zdjęć lub filmu). Urządzono też podwieczorek, a dochód z niego przeznaczono na wsparcie legionistów⁵⁹. Warto nadmienić, że PKN w Dąbrowie Tarnowskiej opiekował się mogiłą, w której pochowano 15 legionistów (12 znanych z nazwiska i 3 nieznanych), w tym jednego oficera, poległych w 1914 r. w czasie walk nad Wisłą. Komitet uchwalił również wykonanie tablicy pamiątkowej Legionów Polskich, aczkolwiek nie wiadomo, czy udało się to zrealizować⁶⁰.

Powiatowy Komitet Narodowy prowadził w tym czasie dokładne rachunki. Najwięcej przychodów przyniosła sprzedaż broszur oraz odznak. Co ciekawe, te same pozycje dominują także wśród wydatków – PKN musiał więc najpierw nabyć te materiały od NKN. Wynika z tego, że ich sprzedaż w gruncie rzeczy nie przynosiła zysków, choć prawdopodobnie stanowiła pewną atrakcję, wzmacniającą patriotyczny nastrój obchodów i uroczystości. Główny dochód pochodził natomiast z okolicznościowych składek⁶¹. W okresie od 1 sierpnia 1915 r. do 30 kwietnia 1916 r. udało się komitetowi zarobić 576 koron⁶². Warto dodać, że jakkolwiek dąbrowski komitet oficjalnie nie prowadził już w tym czasie akcji werbunkowej, to do końca 1915 r. zebrano i wysłano do Legionów jeszcze 15 lub 16 ochotników. Łączny rezultat akcji werbunkowej w powiecie dąbrowskim to (w zależności od raportu) 152 lub 153 osoby⁶³.

W okresie tym działalność PKN wspomogło jeszcze jedno środowisko, o którym z całą pewnością należy wspomnieć, tj. dąbrowskie koło Ligi Kobiet. Po-

⁵⁶ ANK, NKN, sygn. 29/530/0/3.1/510 (skany), Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi w Dąbrowie..., k. 37.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tradycja obchodów patriotycznych była w powiecie dąbrowskim dłuższa, np. w 1910 r. hucznie obchodzono 500-lecie bitwy pod Grunwaldem, w 1913 r. zaś uroczystości ku czci poległych w powstaniu styczniowym. Zob. J. Zdrada, dz. cyt., s. 287.

⁵⁹ ANK, NKN, sygn. 29/530/0/3.1/510 (skany), Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi w Dąbrowie..., k. 37.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Tamże, k. 38.

⁶² Tamże.

⁶³ Tamże, k. 41-46.

wstało ono we wrześniu 1915 r.⁶⁴ Jego przewodniczącą została Jadwiga Hendzikowa, a jej zastępcą Olga Kuczyńcowa (potem zastąpiły je Helena Maniecka oraz Jadwiga Szpakowa)⁶⁵. Koło w sposób szczególny zajęło się zbieraniem funduszy na wdowy oraz sieroty po legionistach. Do końca 1916 r. udało się w ten sposób zebrać około 3000 koron⁶⁶.

Ostatni akord intensywnej działalności dąbrowskiego komitetu stanowiło ogłoszenie Aktu 5 listopada 1916 r. przez cesarzy Niemiec oraz Austro-Węgier. Spowodowało to w lokalnym społeczeństwie duże poruszenie, przy czym powszechnie interpretowano ten moment jako ważny krok w kierunku powstania polskiej państwowości. Rada gminna w Żabnie uchwaliła z tej okazji tzw. „adres dziękczynny”, w którym – co dość znamienne – mowa była zarówno o zasługach brygadiera Piłsudskiego, jak i prezesa NKN Władysława Leopolda Jaworskiego⁶⁷. Sam PKN planował przeprowadzić w dniu 26 listopada 1916 r. uroczyste obchody „ogłoszenia niepodległości Polski”, jednak zostały one odwołane ze względu na niespodziewaną śmierć cesarza Franciszka Józefa (zmarł 21 listopada 1916 r.)⁶⁸.

Na przestrzeni roku 1917 działalność dąbrowskiego komitetu zaczęła wyraźnie zamierać. Wiązało się to ze stopniowym słabnięciem aktywności samego NKN, który w nowej sytuacji politycznej powoli tracił rację bytu. Całkowitą zmianę nastawienia mieszkańców powiatu do władz austriackich przyniósł wreszcie początek roku 1918 oraz sprawa pokoju brzeskiego⁶⁹. 18 lutego w Dąbrowie miały miejsce gwałtowne protesty przeciw traktatowi, podpisanemu przez państwa centralne z Ukraińską Republiką Ludową⁷⁰. W źródłach z tego okresu nie pojawiają się wzmianki, aby miejscowy PKN jeszcze funkcjonował. Patriotyzm oraz dążenie do niepodległości wyrażano wówczas w innego rodzaju działaniach. Komitet odegrał już swoją rolę – przede wszystkim związaną z ożywieniem życia obywatelskiego i narodowego w początkowych latach Wielkiej Wojny – po czym zniknął. Ostatni etap drogi do niepodległości w powiecie dąbrowskim rozpoczął się 6 listopada 1918 r., kiedy utworzona została Powiatowa Komisja Likwidacyjna, działająca pod przewodnictwem starosty dąbrowskiego Włodzimierza Henricha. Krok ten wiązał się nie tylko z zaprzestaniem funkcjonowania administracji państwa zaborczego, ale również oznaczał powrót do samorządności – w miejsce rządowego

⁶⁴ Tamże, k. 47.

⁶⁵ Tamże, k. 47-48.

⁶⁶ Tamże, k. 48.

⁶⁷ J. Zdrada, dz. cyt., s. 294.

⁶⁸ ANK, NKN, sygn. 29/530/0/3.1/510 (skany), Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi w Dąbrowie..., k. 41-43.

⁶⁹ J. Zdrada, dz. cyt., s. 294.

⁷⁰ K. Moskal, dz. cyt., s. 86.

komisarza Bertolda Rappaporta wybrano burmistrza, Stanisława Sozańskiego⁷¹. Powiat dąbrowski rozpoczął tym samym zupełnie nowy rozdział swojej historii.

Działalność Naczelnego Komitetu Narodowego w powiecie brzeskim

W sąsiadującym z Dąbrową Tarnowską powiecie brzeskim działalność miejscowego PKN wyglądała pod wieloma względami inaczej. Różnice wynikały przede wszystkim z faktu, że Brzesko przez długi czas pozostawało miastem prywatnym, a jego sytuacja gospodarcza mocno naznaczona była funkcjonowaniem znanego w całej Galicji browaru w Okocimiu oraz ekonomiczną aktywnością jednej z bardziej barwnych galicyjskich rodzin – baronów Goetzów-Okocimskich. Protoplastą rodu, a przynajmniej osobą, która rozpoczęła brzeski okres jego historii, był niemiecki przedsiębiorca Jan Ewangelista Goetz (1815-1893). Ten niezwykle utalentowany pracownik, a później kierownik wielu zakładów branży piwnej, w 1845 r. osiadł w galicyjskim Okocimiu, gdzie założył browar, po czym odniósł niebywały sukces finansowy, otrzymał szlachectwo (z tytułem von Okocim) i wreszcie zapisał się w dziejach regionu jako filantrop oraz społecznik. W interesującym nas okresie właścicielem całego kompleksu browarnianego był jego syn Jan Albin baron Goetz-Okocimski (1864-1931), który w przeciwieństwie do swojego ojca realizował się nie tylko na polu gospodarczym, ale również politycznym, stając się jedną z bardziej wyróżniających się postaci galicyjskiego stronnictwa konserwatywnego⁷². Jako bezsprzecznie najbogatszy i najbardziej wpływowy człowiek w okolicy Jan Albin w istotny sposób, niemal jednoosobowo, oddziaływał na funkcjonowanie całego powiatu brzeskiego.

Podobnie jak miało to miejsce w omawianej wcześniej Dąbrowie (a właściwie w Żabnie), pierwsze działania na rzecz wsparcia polskich oddziałów wojskowych rozpoczęły się w Brzesku dość wcześnie, ponieważ już 8 sierpnia 1914 r.⁷³ Niestety niewiele wiadomo o podejmowanych wówczas inicjatywach. Właściwy Powiatowy Komitet Narodowy powstał 25 sierpnia 1914 r., przy czym jego wybór przebiegł zupełnie inaczej niż w powiecie dąbrowskim. Otóż w Brzesku członków komitetu powołał po prostu Jan Albin Goetz-Okocimski, dobierając ich spośród miejscowej elity oraz wyższych urzędników powiatu.

⁷¹ *Tamże*; W. Piasecki, D. Ptak, dz. cyt., s. 67.

⁷² Zob. J.M. Włodek, *Goetz-Okocimscy. Kronika rodzinna 1590-2000*, Kraków 2001, s. 45-58.

⁷³ ANK, NKN,teczka 509, sygn. 29/530/0/3.1/509 (skany), Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi w Białej, Bieczu, Bóbrce, Bochni, Bolechowie, Borysławiu, Brzesku, Brzeżanach, Brzozowie, Chodorowie, Chrzanowie, Chyrowie, Czerniowcach, k. 512.

Należy zaznaczyć, że zaangażowanie okocimskiego potentata w proces organizacji Legionów Polskich wydaje się ze wszech miar autentyczne. Choć sam nie wszedł do NKN, to w składzie komitetu znaleźli się liczni konserwatywni politycy, których Goetz dobrze znał z działalności na forum austriackiej Rady Państwa oraz galicyjskiego Sejmu Krajowego. Środowisko to odnosiło się do tworzenia Legionów z niekłamanym entuzjazmem, właściciel Okocimia przekazał zaś na ich rzecz 50 000 koron⁷⁴. Jako przedstawiciel zaangażowanej w aktualne wydarzenia elity politycznej Galicji Goetz energicznie przystąpił do tworzenia brzeskiego PKN, co bynajmniej nie zmienia faktu, że nad organizacją tą sprawował całkowitą kontrolę. I tak w skład miejscowego PKN weszli: jako przewodniczący Jan Albin baron Goetz-Okocimski; zastępca Jan Stec; sekretarz dr Kazimierz Bałaziński (sekretarz Rady Powiatowej w Brzesku, właściciel dóbr Jasień oraz kamienicy w Brzesku); kierownik oddziału administracyjnego Henryk Bukowski (radca Sądu Powiatowego w Brzesku); kierownik oddziału skarbowego Paweł Skórnoń; a ponadto: Jan Lubowiecki, Kazimierz Pawłowski, Zygmunt Sozański (dyrektor Towarzystwa Zaliczkowego i prezes „Sokoła”), dr Stanisław Wisłocki (burmistrz miasta Brzesko), ks. Roman Mazur (proboszcz w Brzesku)⁷⁵. Pierwotnie Goetz zamierzał również powołać Wiktora Bętkowskiego (członka Wydziału Powiatu w Brzesku oraz naczelnika gminy Słotwina), Józefa Budzyna (członka Wydziału Powiatu), Adama Jordana (ziemianina, prezesa okręgowego Towarzystwa Rolniczego), Wilhelma Knauere (burmistrza miasta Radłów) oraz Józefa Piórka (naczelnika gminy Strzelce Wielkie), jednak z bliżej nieznanych powodów nie weszli oni do powstającego komitetu⁷⁶. Departament Organizacyjny Sekcji Zachodniej NKN zatwierdził skład PKN, rekomendując równocześnie dołączenie przedstawiciela miejscowego nauczycielstwa Józefa Gołąbka⁷⁷. Warto przypomnieć, że w tym samym czasie w nieodległej Dąbrowie członków komitetu dobrano w taki sposób, aby reprezentowali różne grupy społeczne.

Działalność brzeskiej organizacji od początku naznaczona była zaskakująco dużą liczbą problemów personalnych oraz konfliktów i nieporozumień z centralą NKN. Już 10 września 1914 r. Goetz musiał gwałtownie zaprotestować przeciw wyznaczeniu przez krakowski komitet na komisarza wojskowego w powiecie brzeskim dra Józefa Białego, który nie był członkiem powiatowego PKN i wedle słów barona nie był też „mężem zaufania”. Miejskowa organizacja chciała tymczasem

⁷⁴ M. Drozdowski, *Naczelny...*, s. 290.

⁷⁵ ANK, NKN, sygn. 29/530/0/3.1/509 (skany), Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi w Białej, Bieczu..., k. 393, 397.

⁷⁶ Tamże, k. 394.

⁷⁷ Tamże, k. 398.

powołać na to stanowisko emerytowanego pułkownika Jana Byrnasa⁷⁸. Spór o obsadę funkcji komisarza wojskowego wpłynął m.in. na opóźnienia w rozpoczęciu akcji werbunkowej.

Na aktywność brzeskiego komitetu negatywnie oddziaływał również fakt, że funkcjonował on w bezpośredniej bliskości działań wojennych. Wedle relacji komisarza wojskowego Jana Byrnasa około dnia 17 września mieli się zjawić w Brzesku członkowie NKN Tadeusz Cieński oraz Stanisław Stroński i rzekłszy: „wszystko stracone”, polecieli spalić dokumenty z obawy, aby nie wpadły w ręce nieprzyjaciela. W efekcie zniszczono wszystkie akta PKN. Zachowały się jedynie odpisy, które wcześniej przesłano do Departamentu Wojskowego NKN oraz do starostwa w Brzesku⁷⁹. Jakkolwiek faktycznie Rosjanie byli blisko, to PKN ewakuował się dopiero 10 listopada 1914 r.⁸⁰ Incydent z wymuszonym niszczeniem dokumentów mógł również wynikać z narastającego wówczas w NKN konfliktu pomiędzy politykami orientacji austro-polskiej (a więc krakowskimi konserwatystami, demokratami i socjaldemokratami) oraz środowiskami sprzyjającymi Narodowej Demokracji, do których należeli m.in. wspomniani Tadeusz Cieński oraz Stanisław Stroński.

Wszystkie te problemy w istotny sposób wpływały na efektywność działań podejmowanych przez PKN w Brzesku. Jeśli chodzi o akcję werbunkową, to poszczególne raporty podają bardzo rozbieżne liczby – od 47 do 78 osób, które miały zaciągnąć się do Legionów na skutek bezpośredniej działalności brzeskiego komisarzatu wojskowego⁸¹. Dane Departamentu Wojskowego NKN mówią o 65 osobach⁸². W rzeczywistości liczba ta musiała być większa. Ze względu na spory, opóźnienia w organizacji komitetu oraz zakłócenie jego funkcjonowania poprzez działania wojenne pewna liczna grupa ochotników z powiatu brzeskiego zaciągnęła się również w Tarnowie, Bochni i Nowym Sączu. Nie można wykluczyć, że młodzi ludzie z terenów bezpośrednio przylegających do powiatu dąbrowskiego, a więc np. ze wsi Wał-Ruda, zgłosili się do Legionów w Żabnie lub Dąbrowie. Późniejsze raporty z grudnia 1916 r. prawdopodobnie nieco na wyrost szacują liczbę ochotników z powiatu brzeskiego na 230 osób (w tym 60 włościan)⁸³. Warto zwrócić uwagę, że są to jednak tylko szacunki. Jeśli chodzi o „twarde” dane

⁷⁸ Tamże, k. 403, 418.

⁷⁹ Tamże, k. 406.

⁸⁰ Tamże, k. 411.

⁸¹ Tamże, k. 512.

⁸² ANK, NKN,teczka 217, mikrofilm 100.415, k. 65.

⁸³ Tamże, sygn. 29/530/0/3.1/509, Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi w Białej, Bieczu..., k. 513.

dotyczące liczby ochotników, którzy przed rozpoczęciem okupacji zaciągnęli się w Brzesku, jest to najgorszy wynik spośród wszystkich galicyjskich powiatów, w których komisariaty wojskowe rozpoczęły swoją działalność⁸⁴.

Znacznie lepsze rezultaty przyniosła natomiast zbiórka funduszy. Przed ewakuacją udało się zebrać 32 196 koron, z czego ponad 30 000 koron przesłano do Skarbu NKN⁸⁵. Poza datkami w gotówce mieszkańcy powiatu brzeskiego przekazywali też kosztowności, a ich wartość szacowano na 600 koron⁸⁶. Należy przy tym podkreślić, że fundusze te zebrano niezależnie od wielkiego datku złożonego na Legiony Polskie przez Jana Albina Goetza-Okocimskiego.

Podobnie jak w Dąbrowie pierwszy okres działalności komitetu brutalnie przerwała rosyjska okupacja. Nieprzyjaciel tymczasowo opanował Brzesko w dniu 15 listopada 1914 r. Po raz kolejny zostało ono zajęte 24 listopada 1914 r., a w pałacu Goetza zakwaterował się sztab 3 Armii rosyjskiej pod dowództwem gen. Radko Dmitriewa. Okupacja trwała jednak dość krótko – Austriacy odbili miasto już 17 grudnia, po czym w rezydencji okocimskich potentatów zamieszkał sam głównodowodzący armii austriackiej arcyksiążę Fryderyk Habsburg⁸⁷. Przez kilka miesięcy front przebiegał niedaleko, co wiązało się z nieustannym zagrożeniem ostrzałami oraz możliwością przeprowadzenia przez Rosjan kolejnej ofensywy. Brzesko odgrywało też rolę bezpośredniego zaplecza dla walczącej w tej okolicy austriackiej 4 Armii. Normalne życie, a co za tym idzie jakakolwiek działalność polityczna oraz społeczna, mogły powrócić do powiatu dopiero, kiedy front zaczął się oddalać. Jan Albin Goetz-Okocimski przybył do swojego pałacu pod koniec zimy 1915 r.⁸⁸

Niedługo później, wiosną 1915 r., brzeski PKN próbował wznowić swoją działalność, niestety na przeszkodzie stanął kolejny konflikt na tle personalnym, zaistniały w kwietniu wokół wyznaczenia przez Departament Wojskowy NKN (DW) nowego komisarza wojskowego dla powiatu brzeskiego. Tym razem został nim Aleksander Jaśkiewicz. Tymczasem od września 1914 r., z przerwami związanymi z okupacją rosyjską, funkcję tę pełnili Jan Byrnas oraz jego zastępca, dr Kazimierz Bałtaziński, którzy – wedle relacji członków PKN w Brzesku – ani ze swoich urzędów nie zrezygnowali, ani nie zostali odwołani, a nade wszystko cieszyli się sporym

⁸⁴ ANK, NKN,teczka 217, mikrofilm 100.415, k. 65.

⁸⁵ ANK, NKN, sygn. 29/530/0/3.1/509 (skany), Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi w Białej, Bieczu..., k. 419. Inne sprawozdanie podaje zbliżoną kwotę 33 529 koron. Zob. tamże, k. 491, 513.

⁸⁶ Tamże, k. 513.

⁸⁷ J.M. Włodek, dz. cyt., s. 59.

⁸⁸ Tamże, s. 60.

zaufaniem lokalnej społeczności. Miejscowy komitet uznał więc decyzję DW za całkowicie niezrozumiałą. W konsekwencji 29 kwietnia 1915 r. niemal cały brzeski PKN podał się do dymisji⁸⁹. Naczelny Komitet Narodowy tej rezygnacji demonstracyjnie nie przyjął⁹⁰. Równocześnie Departament Wojskowy wycofał nominację Aleksandra Jaśkiewicza i dążył do pewnego uspokojenia nastrojów⁹¹. Nie zmienia to faktu, że rozmaite nieporozumienia wokół komisariatu wojskowego ciągnęły się przynajmniej do kwietnia 1916 r.⁹² Ze źródeł wyłania się przy tym obraz daleko posuniętej nieufności w relacjach brzeskiego PKN z Departamentem Wojskowym.

Na skutek tych nieporozumień brzeski PKN był w stanie w pełni wznowić swoją działalność dopiero 10 czerwca 1915 r.⁹³ Analogicznie jak miało to miejsce w Dąbrowie Tarnowskiej, jeden z członków reaktywowanego komitetu, konkretnie Henryk Bukowski, pełnił równocześnie funkcję delegata (przedstawiciela) Departamentu Organizacyjnego NKN⁹⁴.

Działania podejmowane w tym okresie przez brzeski PKN nie różniły się zasadniczo od działań innych galicyjskich komitetów powiatowych i koncentrowały się na organizowaniu patriotycznych uroczystości, rozprowadzaniu materiałów propagandowych NKN oraz zbieraniu funduszy na Legiony Polskie. Przykładem mogą być choćby obchody rocznicy powstania styczniowego na początku 1916 r. W Brzesku zawiązał się wówczas specjalny komitet obywatelski, w skład którego weszli także przedstawiciele PKN. W ramach tych obchodów 22 stycznia 1916 r. odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym z udziałem szkół ludowych, gimnazjum prywatnego, władz państwowych oraz autonomicznych, w dniu 23 stycznia zaś uroczysty wieczór w sali „Sokoła”. Goście słuchali patriotycznych przemówień, śpiewów, deklamacji oraz oglądali sztukę teatralną pt. *Nieskończony bój*. W trakcie wieczoru udało się zebrać 252 korony, które odesłano na fundusz sierot oraz wdów po legionistach⁹⁵.

Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że brzeski komitet działał w sposób mniej intensywny niż choćby opisywana wcześniej organizacja w Dąbrowie Tarnowskiej. Potwierdzają to też źródła. Ze sprawozdania skarbnika PKN w Brzesku z lipca 1916 r. jednoznacznie wynika, że pozyskiwanie funduszy w tym czasie było ogromnie trudne i nie udało się zrealizować wielu związanych z tym zamierzeń,

⁸⁹ ANK, NKN, sygn. 29/530/0/3.1/509 (skany), Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi w Białej, Bieczu..., k. 411-412.

⁹⁰ Tamże, k. 414.

⁹¹ Tamże, k. 417.

⁹² Tamże, k. 475, 480, 486.

⁹³ Tamże, k. 419.

⁹⁴ Tamże, k. 516.

⁹⁵ Tamże, k. 443.

np. nie powołano funduszu na rzecz legionowych wdów i sierot. Zbiórek było stosunkowo mało, nie sprzedawano również dużej liczby wydawnictw NKN⁹⁶. Ta stagnacja była powszechnie zauważalna – w związku z niewystarczającym rozwinięciem przez PKN w Brzesku „pracy narodowej”, krytyczne uwagi na jego temat formułował Departament Organizacyjny NKN⁹⁷. Trudno wytłumaczyć to przedwczesne zamieranie działalności. Być może wpływ na to miały problemy gospodarcze powiatu, bardzo doświadczonego wskutek przejścia frontu zimą 1914-1915. Ówczesny stan Brzeska ilustruje fakt, że w latach 1914-1921 liczba ludności miasta spadła z ok. 3800 do 3150 osób⁹⁸. Nie można też wykluczyć, że ograniczanie działalności PKN wiązało się z jego uzależnieniem od Jana Albina Goetza-Okocimskiego. Komitet funkcjonował szczególnie wtedy, gdy baron był obecny i osobiście zaangażowany w jego prace. Kiedy natomiast Goetza w większym stopniu pochłaniała polityka w Wiedniu, miejscowe struktury jakby zamierały.

Nie oznacza to bynajmniej, że PKN nie wykazywał żadnej aktywności. Działalność próbowano ożywić np. poprzez zaproszenie na odczyt ciekawych prelegentów, np. Lucjana Rydla, co jednak ostatecznie nie doszło do skutku⁹⁹. Nie udało się również zorganizować w Brzesku uroczystości w związku z ogłoszeniem Aktu 5 listopada 1916 r. Zanim doszła ona do skutku, cesarz Franciszek Józef zmarł i trzeba było odłożyć obchody¹⁰⁰. Śmierć cesarza została uczczona na uroczystym posiedzeniu Rady Powiatowej, na którym okolicznościowe przemówienie wygłosił Jan Albin Goetz-Okocimski¹⁰¹.

Warto natomiast podkreślić, że dość prężnie funkcjonowało miejscowe koło Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego, założone w Brzesku 16 lutego 1916 r. Przytąpiło do niego wówczas 50 pań¹⁰². Na kolejnych zebraniach, np. w kwietniu 1916 r., pojawiała się już ok. 100 kobiet¹⁰³. Pokazuje to ciekawą rzecz – znaczenie

⁹⁶ Tamże, k. 491-492.

⁹⁷ Tamże, k. 494.

⁹⁸ M. Stolarczyk, *Brzesko w latach I wojny światowej i w latach walk o bezpieczne granice państwa (1914-1921)*, [w:] *Rola rodziny Goetzów-Okocimskich w budowie gospodarki, kultury i rozwoju cywilizacyjnego regionu Polski południowej w XIX i XX wieku. Zarys monograficzny*, red. J.S. Gawlik, Brzesko 2016, s. 15.

⁹⁹ ANK, NKN, sygn. 29/530/0/3.1/509 (skany), Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi w Białej, Bieczu..., k. 495-497.

¹⁰⁰ Tamże, k. 506.

¹⁰¹ P.P. Duda, *Działalność polityczna Jana Albina Goetza-Okocimskiego w przededniu odzyskania niepodległości i w pierwszych latach II Rzeczypospolitej w świetle źródeł polskich*, [w:] *Rola rodziny Goetzów-Okocimskich...*, s. 94.

¹⁰² ANK, NKN, sygn. 29/530/0/3.1/509 (skany), Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi w Białej, Bieczu..., k. 444.

¹⁰³ Tamże, k. 474.

ligi polegało nie tylko na samej działalności patriotycznej. Organizacja ta stanowiła również formę społecznej i poniekąd politycznej aktywizacji żeńskiej części miejscowego społeczeństwa. W posiedzeniach brzeskiej Ligi Kobiet udział brali delegaci NKN z Krakowa, w tym Artur Hausner oraz Aniela Krzyżanowska, którzy przemawiali też na publicznym wiecu¹⁰⁴. Koło szybko się rozwijało i pod koniec 1916 r. liczyło już 247 członków¹⁰⁵.

W 1917 r. Powiatowemu Komitetowi Narodowemu udało się zorganizować jedno, choć w skali powiatu dość spektakularne wydarzenie. 10 marca miała miejsce długo oczekiwana uroczystość odsłonięcia tarczy Legionów. Polegała ona na publicznym wbijaniu gwoździ w wielką, drewnianą tarczę, przedstawiającą godło polskich oddziałów ochotniczych, której to czynności towarzyszyło zbieranie datków. Brzeska tarcza ufundowana została przez barona Goetza-Okocimskiego, wykonana przez Departament Organizacyjny NKN i umieszczona w modrzewiowym pawilonie, zaprojektowanym w warsztatach browaru w Okocimiu¹⁰⁶. Do uroczystości przygotowywano się długo. Jako reprezentant NKN uświetnił ją krakowski filozof prof. Maurycy Straszewski. Wydarzenie to zaowocowało zebraniem 4000 koron, które planowano przeznaczyć na legionistów zwolnionych ze służby ze względów zdrowotnych, jak również na wdowy i sieroty po poległych żołnierzach¹⁰⁷.

Zważywszy na brak jakichkolwiek wzmianek źródłowych, nie wydaje się, aby w okresie późniejszym brzeski PKN wykazywał większą aktywność. Baron Goetz-Okocimski niewiele przebywał w tym czasie na terenie powiatu. Na lata 1917-1918 przypadł szczyt jego politycznej kariery, co wiązało się m.in. z pełnieniem eksponowanej funkcji prezesa Koła Polskiego w austriackiej Radzie Państwa¹⁰⁸. Wiadomo, że po likwidacji właściwego NKN w roku 1918, komitet w Brzesku przekształcił się w Koło Pracy Narodowej, a następnie w Straż Kresową, stawiającą sobie za cel obronę kresów wschodnich oraz niesienie pomocy materialnej osobom ewakuowanym z tych terenów¹⁰⁹.

Podobnie jak w innych powiatach wyraźne przyspieszenie wydarzeń przyniosła dopiero jesień 1918 r. Dość wcześnie, bo już 7 października 1918 r., utworzono w Brzesku Radę Narodową oraz uznano manifest warszawskiej Rady Regencyjnej

¹⁰⁴ Tamże, k. 516.

¹⁰⁵ Tamże.

¹⁰⁶ Tamże, k. 530.

¹⁰⁷ Tamże, k. 522, 531.

¹⁰⁸ Zob. P.P. Duda, dz. cyt., s. 91-106; *Ku pamięci potomków Jana Goetza Okocimskiego*, red. J.S. Gawlik, M. Mietła, Brzesko 2015 (reprint wydania z 1929 r.), s. 118-132.

¹⁰⁹ M. Stolarczyk, dz. cyt., s. 21.

za akt ogłoszenia niepodległości, a więc *de facto* utworzenie państwa¹¹⁰. Miało to wymiar raczej symboliczny, gdyż faktyczna władza habsburska jeszcze przez jakiś czas trwała. Członkowie miejscowej Polskiej Organizacji Wojskowej ostatecznie rozbroili austriacką żandarmerię 2 listopada 1918 r.¹¹¹

* * *

Podsumowując działalność lokalnych struktur NKN na terenie powiatów brzeskiego i dąbrowskiego, trzeba podkreślić ich ogromną rolę w zakresie ożywienia życia społecznego i obywatelskiego, a także podtrzymywania patriotycznego zapалу, w czasach, kiedy wojna przyniosła tak wiele zniszczeń oraz tragedii – choćby śmierć bł. Karoliny Kózkówny. Ich aktywność przypominała, że sprawa polska była w tym czasie czymś konkretnym – miała swoich bohaterów, symbolikę, a nawet mitologię, a zarazem dla wielu osób była realną szkołą obywatelskiego zaangażowania. Nie ulega też wątpliwości, że analizowane struktury, choć powołane zostały *ad hoc* i funkcjonowały w trudnych warunkach Wielkiej Wojny, w pełni obrazują specyfikę miejscowego społeczeństwa. Pomimo geograficznej bliskości funkcjonowały w sposób odmienny w Brzesku, będącym niezwykle połączeniem rzeczywistości pofeudalnej z nowoczesnym życiem gospodarczym, oraz w Dąbrowie Tarnowskiej, która stanowiła z kolei obszar typowego dla Galicji równoczesnego współdziałania i napięcia pomiędzy ziemiaństwem, inteligencją, Kościołem katolickim, emancypującymi się chłopami, a nawet ludnością żydowską. Powiatowe Komitety Narodowe, jak w soczewce, odzwierciedlały też pewne ogólne cechy polskiego życia społecznego – entuzjazm, patriotyzm, ale i liczne, często małostkowe konflikty oraz podziały.

¹¹⁰ J.M. Włodek, dz. cyt., s. 57.

¹¹¹ M. Stolarczyk, dz. cyt., s. 22.

Pierwsza wojna światowa była nazywana najpierw Wielką Wojną. Przyniosła ona rzeczywiście wiele nieszczęść na nie-spotykaną dotąd skalę. Siała śmierć i zniszczenie w całej Europie, także w ziemi tarnowskiej, gdzie została bestialsko zamordowana Karolina Kózkówna. Warto o tym przypominać w szerszym kontekście.

W książce przedstawiono szczegółowo sytuację militarną, działania bojowe w okolicach Zabawy. Pokazano nadto szarą codzienność ludności, życie społeczne i gospodarcze, a także aktywne starania polskich patriotów, których efektem było odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Druga część książki została poświęcona problematyce męczeństwa z perspektywy teologicznej oraz rozwojowi kultu bł. Karoliny Kózkówny.

To ważna lektura dla regionalistów, dla miłośników swojej „małej ojczyzny”, dla nauczycieli, wychowawców i młodzieży szkolnej nie tylko z ziemi tarnowskiej, ale z całej Polski. Jest interesującym studium przypadku, opartym na oryginalnym materiale źródłowym wydobytym z archiwów polskich, austriackich, rosyjskich i ukraińskich. Zawiera wiele nowych ustaleń i nieznanych dotąd, a istotnych i godnych zainteresowania informacji.



Projekt zrealizowano
przy wsparciu finansowym
Województwa Małopolskiego



<https://akademicka.pl>

